Czetwertyński Ant. St. Głos (1774. 28/5)

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

GŁOS

J. O. XIĄZĘCIA JMCI

ANTONIEGO STANISŁAWA

SWATOPEŁKA

CZETWERTYNSKIEGO

Na Seymie Extraordynaryinym w Roku 1773. zaczętym, a z Limity w 1774. przypadłym Dnia 28. Januarii.

MIANY.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY.

PRZESWIETNE ZGROMADZONE SKONFEDEROWANE RPLTEY STANY.

TRudno się Przemocy oprzeć, y nie można inaczey, tylko ulegać; przeświadczony ieftem, że być powinno nie w tym sposobie, iak się dzieie, gdy naymnieysze sprzeciwienie się tu Ktorego, iuż podpada wiadomości Miniftrow Cudzoziemfkich. Mam Was

A wszy-

FUNDACJI Ze zbiorów Im. J.J. MICHALSKICH
XVIII. 2. 712.
http://rcin.org.pl

wszyſtkich za świadkow, że w ciągu całym Seymowania teraźnieyszego, nie mi mowić nieprzyszło, tylko żem się odzywał.

Nie umiałem w całym trakcie czynności moich nikomu się powodować, wszak wszyscy ieſteśmy tu przytomni, niech ktoren mi wyrzuci na oko? Oświadczałem się zawsze, że celem myśli moich było, zasłużyć sobie na Jmię poczciwego Człowieka, y dobrego Obywatela.

Nie ſtarałem się o nic, ani też zyſkałem co; bo podłym być nigdy nie umiałem.

Sprzeciwiałem się zawsze, y zapewne, że do końca będę, bo wszyſtkie czynności od początku udziałane, ani być mogły dobre, ani tym sposobem, iak być powinny.

Wszakem się odwoływał w Głosach moich zawsze na Przemoc Narodową, y w tym sporze Zdań tak wielu (co do Proiektu od Laſki podanego) żadnemu nie sprzeciwiam się.

Na odwołanie się w Głosie na dniu przed onegdayszym, mianym przez Xiążęcia Jmci Woiewodę Kiiowſkiego, mam za ściſły obowiązek odezwać się na ten.

A iako ieſtem wszelkim poſłuszny Prawom, tak na przeciwko tych, ani umiem, ani powinienem szemrać, tam iednak gdzie moc Prawodawſtwa oznaczam w sobie, mam za powinność.

Wypadła Kommiſſya dla Xiążąt Jchmościow Woiewodzicow Kiiowſkich pod czas Delegacyi, ſkrzywdzaiąca naypierwsze Prawo Natury y własności, Prawo wszyſtkich Narodow, dotykaiąca nawet Powagi Majeſtatu W. K. MCI, gdy Synowie winni będąc ulegać Prawu Naturalnemu y powszechnemu, kweſtyonuią

http://rcin.org.pl

ſtyonuią wszyſtkie Tranzakcye przez Oyca swego zawarte, oznaczaiąc *Annum Normalem*, że odtąd iakoby zle czynił, że swoią własnością iak Mu się zdało, rozrządzał.

Zaſtanowić się mocno nad tym przynależy, że ieźli był wezwanym do Rady wspolnie z W. K. MCIĄ, musiał być zdatnym w zaradzaniu; a ieżeli tam zdatność Xiążęcia Jmci okazywała się, tym bardziey nie mogł nic zle czynić, gdy podług swoiey woli, swoię umiał rozrządzać własność.

Nie dość ieszcze na tym, w tymże samym ciągu przeniosłeś W. K. MOSC z Krzeſła Woiewodztwa Bracławſkiego, na Krzeſło Woiewodztwa Kijowſkiego, zdolnieyszym Go okazuiąc; a tym samym przeto approbowałeś wszyſtkie Jego czynności.

Nie pewny każden w tym sposobie zoſtałby swoiey własności, nie pewny żaden Ociec od dzieci winnego y należytego uszanowania, nie pewny nakoniec tego Prawa, ktore mu Bog y sama Natura dała, gdyby dzieciom takowe podłtępne miały uchodzić sposoby.

Nie mam ia w tym intereſſu mego, bo ani ia, ani cała Familia moia nie miała z Xiążęciem Jegomością do czynienia, ale ieſt to powszechny intereſſ całego Narodu; bo na coż Prawa Cywilne ſtanowić? ieźli Prawom Natury y własności sprzeciwiamy ſię.

Pomińmy interes prywaty, że dlatego, aby Dom Xiążąt Jchmciow nie upadł, więc należy obmyślic sposob ocalenia y odzyſkania, nie wielka konwikcya, o! iak wiele Familii tym sposobem upadło, y gdyby wszczynać kontrowersye, nie pewnym każdy Obywatel byłby swoiey własności.

Ale ta to ieſt Polityka, żeby Familia była maiętna y mocna, a przeto oprymuiąca Stan uboższy, iak iuż Xiążęta Jmć swoię

http://rcin.org.pl

ię poczęli byli okazywać absolutność. A iakom ſię odwołał na Delegacyi, że mowić w przytomności W. K. MCI y zgromadzonych Stanow będę, tak ſię do tego odwołuię zawsze, że czy Prawa Cywilne maią moc gwałcić Prawa Natury?

A zatym Głos Xiążęcia Jmci miany mieć powinien wzgląd, gdy do tego zoſtał przymuszonym, że muſiał ſię odwołać y proteſtować w oczach W. K. MCI y zgromadzonych Rzeczypospolitey Stanow, domawiaiąc ſię o *Turnum*.

Niech tedy ieszcze y ten ślad Potomności zoſtanie do Narodowey Przemocy, że nawet proszący ſię sprawiedliwie Senator w ſkrzywdzeniu swoim o *Turnum*, był zamilczany.

Ja z tym ſię zaś oświadczam, że poki duch w ciele moim będzie, poki rozum podawać będzie sposoby, poty na przeciwko tey Kommiſſyi mowić będę, odwołuiąc ſię na nieważność oney; y jako w tey nikomu nie należy ſię odpowiadać, ani iey winien kto być poſłusznym, gdy ieſt na pogłębienie uboższego Stanu Szlacheckiego, gdy ieſt na uięcie mocy Prawa Natury, (że iako Oycu wolno) tak ſię zaświadczam: że wszędzie zaſkarżenia przez zanieſione Manifeſta czynić nie zaniedbam, y ieżeli Przemoc teraz niedopuści, zawsze ſię odwołuię; wszak mowię tak iak winien ieſtem z mego przeświadczenia, y ten Głos za ślad wieczney Potomności zoſtawuię, a razem y Manifeſt w przytomności wszyſtkich Rzeczypospolitey Stanow; Czy Prawa Cywilne maią moc gwałcić Prawa Natury.

FUNDACJI ... Ze zbiorów ... XVIII. 2. 712.

http://rcin.org.pl

1439

http://rcin.org.pl

XVIII 2712

http://rcin.org.pl